

MOC WE KRWI – Miłosierdzie 1/7

Obj. 12.11

W pierwszej kolejności chcę abyśmy spojrzeli na **moc Boga** objawioną we krwi Chrystusa. Podczas gdy teraz zaczynamy studiować moc we krwi, musimy pamiętać, że krew Chrystusa reprezentuje **życie Chrystusa**. W biblii czytamy, że; „... **Życie ciała jest we krwi...**” [Biblia Warszawska – III Mój. 17,11] Zatem podczas naszych rozważań na temat mocy we krwi, pamiętajcie, że mówimy o mocy zawartej w życiu Chrystusa, podarowanej rasie ludzkiej. Pierwszym punktem, któremu chcę abyśmy się przyjrzeni jest **miłosierdzie**. W liście do Rzymian 3,23-25 czytamy: „**Gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej, I są usprawiedliwieni darmo, z łaski jego, przez odkupienie w Chrystusie Jezusie. Którego Bóg ustanowił jako ofiarę przebłagalną przez krew jego, skuteczną przez wiarę, dla okazania sprawiedliwości swojej przez to, że w cierpliwości Bożej pobłażliwie odniósł się do przedtem popełnionych grzechów.**” Zatem wiara w krew Chrystusa przynosi nam przebłaganie. Słowo przetłumaczone jako „**przebłaganie**” zostało użyte w odniesieniu do **wieka skrzydni**. [BW Hebr. 9;5] Innymi słowy, werset ten oznacza, że **Bóg wyznaczył Jezusa aby był znakiem jego miłosierdzia**, lub też, Bóg ustanowił Jezusa aby był osobą, w której Jego miłosierdzie się znalazło, poprzez którą zostało okazane i pokazane ludzkiej rasie. To wyjaśnia, dlaczego śmierć Chrystusa na krzyżu unieważnia karę za grzech dla wierzącego. Umożliwia ona Bogu rozciągnąć swoje miłosierdzie na ludzkość. Proszę, nie zrozumcie błędnie znaczenia i zamierzenia ofiary Chrystusa. **Chrystus nie umarł aby zaspokoić rozgniewanego Boga. On nie umarł na krzyżu aby przekonać Boga Ojca, by Ten nam przebaczył. Nie, nie, nie.** W biblii czytamy, że Bóg tak umiłował świat, że dał swojego jednorodzonego Syna. [Jan 3;16]. W moim rozumieniu, chrześcijaństwo czyni zwrot w innym kierunku niż pogaństwo. **W pogańskich religiach ludzie składali ofiary aby zaspokoić swoje rozgniewane bóstwa.** Jednak w chrześcijaństwie, Bóg poświęcił swojego Syna jako ofiarę, aby zaspokoić, zjednać serca zagniewanych ludzi. Ofiara Chrystusa, stała się przejawem miłości, którą Bóg już miał w swoim sercu dla ludzkości. Wracając do naszej sprawy. Pierwszą rzeczą jakiej uczymy się z biblii o mocy Boga we krwi Chrystusa, jest, że wiara w krew Chrystusa przynosi nam miłosierdzie, stawia nas w pozycji, w której jesteśmy okryci bożym miłosierdziem. **Dokładnie tak samo jak krew baranka paschalnego, na odrzwiach w Egipcie, [BW II Mój. 12;22,23] przyniosła miłosierdzie i oszczędziła śmierci w domu. Tym bardziej wiara w krew Chrystusa przynosi miłosierdzie i oszczędza nas przed śmiercią, na którą zasługujemy jako grzesznicy.** [Rzym. 3,25; 1 Kor. 5;7] Co więcej krew Chrystusa została przelana nie tylko dla wierzących, lecz dla całego świata. W biblii czytamy; [1 Jan 2;2] „**On ci jest ubłaganiem za grzechy nasze, a nie tylko za nasze, lecz i za grzechy całego świata.**” Pamiętajcie, że uniwersalny charakter tej ofiary, nie neguje indywidualnego wyboru. Ludzie w Egipcie, którzy odmówili złożenia ofiary z baranka, nie otrzymali miłosierdzia tej nocy. W taki sam sposób, ci którzy odrzucają wiarę w krew Chrystusa, lub nie chcą zaakceptować jego śmierci i zmartwychwstania, nie chcą uczynić go osobistym zbawicielem, ostatecznie zostaną ominięci przez Boże powszechne miłosierdzie. Zatem **Krew Chrystusa ma moc przynieść miłosierdzie do Twojego osobistego życia. Czy zaakceptowałeś Chrystusa.? Czy jesteś okryty Jego krwią.?**

MOC WE KRWI – Odkupienie 2/7

Drugim punktem, któremu się przyjrzymy jest odkupienie. Czytamy [NBG] **Efez. 1;5-7: „Przeznaczył nas do samego Siebie, według upodobania Jego woli, do usynowienia przez Jezusa Chrystusa. Ku chwale wspaniałości Jego łaski, jaką nas nappełnił w Swoim umiłowanym. W nim mamy odkupienie przez jego krew oraz darowanie fałszywych kroków według bogactwa Jego łaski.”** My mamy odkupienie i przebaczenie grzechów poprzez krew Chrystusa. Dla nas wierzących, odkupienie i przebaczenie grzechów to nie powinny być rzeczy, których nadejścia oczekujemy w przyszłości. **W żadnym wypadku.** Paweł mówi: „W którym posiadamy już teraz, posiadamy odkupienie i odpuszczenie grzechów.” Krew Chrystusa już zapewniła i zagwarantowała przebaczenie grzechu i odkupienie wierzącemu. To jest twoje, w Chrystusie Jezusie. Zostało tobie wybaczone i dostąpiłeś odkupienia w Chrystusie Jezusie. Jest moc we krwi Baranka. **[Dz. Ap. 10, 43; 13,38 i 39; Kol. 2,13]** Ty jako wierzący nie musisz uczynić nic w celu nabycia przebaczenia. Żadna ilość uczynków lub posłuszeństwa nie odczyni tego co uczyniliśmy w przeszłości. Wszyscy zgrzeszyli. **Tylko krew Chrystusa, potężna krew Chrystusa, może zmienić lub cofnąć twoją przeszłość.** Krew Chrystusa już dostarczyła przebaczenia dla wszystkich twoich grzechów. **1 Piotra 1; 18,19:[NBG] „Wiedząc, że z waszego próżnego, przekazanego wam przez przodków sposobu życia, zostaliście wykupieni nie tymi przemijającymi rzeczami – srebrem lub złotem. Ale – podobnie jak niewinnego i niesplamionego baranka – kosztowną krwią Chrystusa.”** Odkupienie i odpuszczenie grzechów jest powszechnie dostępne, przez Chrystusa Jezusa, dla każdego. To jest oferta dla każdego człowieka. Bóg nie trzyma ciebie w poczuciu winy za to co uczyniłeś. Bóg nie trzyma względem ciebie urazu. Boże przesłanie dla rozgniewanej ludzkości brzmi: **„Wybaczyłem wam wasze grzechy, pojednałem was z sobą. Usunąłem wszelkie przeszkody na drodze. Moje ramiona są szeroko otwarte aby powitać ciebie w domu. Wróć synu. ! Wróć córko.! Otwórz swoje serce i pozwól mi wejść.”** W biblii czytamy **2 Kor. 5,19: „Jako, że Bóg w Chrystusie był Tym, co pojednał świat ze sobą, nie licząc im ich fałszywych kroków oraz deponując sobie w nas słowo pojednania. [NBG]”** Chrystus przyniósł pokój pomiędzy Bogiem a ludźmi. On zjednoczył ludzkość z boskością poprzez swoją krew. Poprzez ofiarę Chrystusa Bóg powiedział ludzkości, „Nie przyglądam się waszym upadkom” lub „Nie każę wam czuć się winnymi za to co zrobiliście.” **Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni a ja wam dam odpocząć.”** Błogosławiony wierzący, który nauczył się odpoczywać w pokoju, który przyniósł Chrystus, który ma wiarę, iż jego grzechy już są odpuszczone w Chrystusie Jezusie. Ponieważ krew Chrystusa została przelana dla nas. Już teraz mamy odkupienie, przez Jego krew, odpuszczenie grzechów.

Wzywam ciebie abys w to uwierzył i zaakceptował tą prawdę jako swoją własną. Amen

MOC WE KRWI - Usprawiedliwienie 3/7

Rzym. 5;8-10: [BW], „Bóg zaś daje dowód swojej miłości ku nam przez to, że kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł. Tym bardziej więc teraz, usprawiedliwieni krwią jego, będziemy przez niego zachowani od gniewu. Jeśli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Syna jego, tym bardziej, będąc pojednani, dostąpimy zbawienia przez życie jego.” Krew Chrystusa ma moc by nas usprawiedliwić. Usprawiedliwienie jest czymś więcej niż **pojednanie** i **przebaczenie** grzechów. Pomyślcie o tym w ten sposób. Jeśli byłbyś bogatym biznesmenem i nagle nastąpiłby kryzys gospodarki, i straciłbyś wszystko. Nie tylko to, lecz także zaciągnąłbyś kredyt z banku na milion dolarów. **Przebaczenie** w tej sytuacji polega na tym, że ja bym spłacił twój dług. Teraz nie jesteś nic dłużny bankowi. Nie masz już długu. Jednocześnie nie posiadasz już nic. Jesteś na dnie. Zatem **wybaczenie** dotyczy czegoś więcej niż to. Słyszałem jak mówiono wielokrotnie, że być usprawiedliwionym oznacza, być w stanie w jakobym nigdy się nie zgrzeszyło. To prawda. Wiem jednak, że taka definicja może być błędnie rozumiana w odniesieniu jedynie do przebaczenia grzechu. Powiedziałbym, że **usprawiedliwienie to działanie Boga mające na celu uczynienie ciebie sprawiedliwym, w kontekście usprawiedliwienia. [2 Kor.5,21] Zatem usprawiedliwienie to coś więcej niż tylko pojednanie i przebaczenie. To jest przypisanie przez Boga tobie, jego własnej sprawiedliwości. [Rzym. 3,22; 4,22-24] Uczynienie ciebie sprawiedliwym.** Zatem krew Chrystusa ma moc usprawiedliwić wierzącego, lub uczynić ciebie sprawiedliwym. W tym wersecie[tj. Rzym. 5,9] czytamy, że jesteśmy usprawiedliwieni przez krew Chrystusa. Ja z tym nie miałem nic wspólnego. Chrystus jest tym, który tego dokonał. My wszyscy jesteśmy usprawiedliwieni przez krew Chrystusa. Jednak w tym samym liście [Rzym. 3,28] czytamy, że jesteśmy usprawiedliwieni przez wiarę. **Zauważcie, że Paweł mówi w tym wersecie o usprawiedliwieniu, które jest bardziej z Jego krwi niż z wiary.** Jest tak dlatego, że rozważa on usprawiedliwienie z Bożego punktu widzenia. Nasza wiara nie dodaje nic do Bożego daru, w niej owy dar tylko otrzymujemy. Zatem z Boskiej perspektywy, Bóg usprawiedliwił całą ludzkość w Chrystusie Jezusie, poprzez śmierć i zmartwychwstanie swojego Syna. Jednakże z naszego punktu widzenia to usprawiedliwienie staje się naszym, kiedy przez wiarę akceptujemy ten darmowy powszechny dar. Innymi słowy. **Dar usprawiedliwienia został osiągnięty i dobrowolnie zaoferowany całej ludzkości. Nic nie mogę dodać, ani też odjąć z tego daru.** Jedyne co mogę zrobić to zaakceptować lub odrzucić dar. Mój osobisty wybór skutkuje tym czy ten powszechny dar będzie mnie dotyczyć czy nie. Wracając do naszego punktu. Przebaczenie zajmuje się czymś negatywnym. **Usprawiedliwienie kładzie nacisk na coś pozytywnego.** Dobrze jest gdy nasze brudne łańchmany zostają z nas zerwane. Jednak jest tak samo dobre, o ile nie lepsze być okrytym płaszczem sprawiedliwości Chrystusa. Do obu tych rzeczy mamy darmowy dostęp, który znajduje się w pełnej mocy krwi Chrystusa. W biblii czytamy: [2 Kor. 5,21] „**On tego, który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy w nim stali się sprawiedliwością Bożą**” Zatem jako chrześcijanie wierzący w pełnię mocy krwi Chrystusa, musimy zaakceptować to darmowe usprawiedliwienie, które jest nam ofiarowane. To oznacza zaakceptowanie, że dobrowolnie zostaliśmy uczynieni sprawiedliwymi, w Chrystusie Jezusie, w momencie kiedy przyjęliśmy go jako naszego zbawiciela i jesteśmy zabezpieczeni Jego krwią.

MOC WE KRWI – Całkowite Oczyszczenie 4/7

1 Jana 1;6-8: [BW] „Jeśli mówimy, że z nim społeczność mamy, a chodzimy w ciemności, kłamiemy i nie trzymamy się prawdy, jeśli zaś chodzimy w światłości, jak On sam jest w światłości, społeczność mamy z sobą, i krew Jezusa Chrystusa, Syna jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu. Jeśli mówimy, że grzechu nie mamy, sami siebie zwodzimy, i prawdy w nas nie ma.” Krew Jezusa Chrystusa ma moc oczyścić nas ze wszelkiego grzechu. Po pierwsze zauważmy co napisał Jan. Jeśli mówimy, że mamy społeczność, lub jesteśmy zjednoczeni z Bogiem a jednak wciąż chodzimy w ciemności – to znaczy, że kłamiemy. To po prostu nie może być prawdą. **Bóg jest światłością i w Nim nie ma ciemności.** Nie możemy być zatem zjednoczeni z Bogiem i równocześnie żyć w ciemności grzechu. Pamiętajcie proszę jednak, że Jan nie mówi tutaj o upadku w grzech, lub o wierzących czyniących jakieś zło. To nie jest kontekst. On przeciwstawia chodzenie i życie w ciemności, chodzenie i życie w światłości. To dotyczy stanu serca, które doświadczyło lub nie, nawrócenia, **czego wyrazem jest sposób życia.** Jeśli prowadzisz życie grzechu to jest to dowód, że **nie** zostałeś zjednoczony z Bogiem. Jeśli zaś chodzisz w światłości, co oznacza prowadzenie sprawiedliwego życia, to jest to dowód, że już jesteś w społeczności z Bogiem, lub zostałeś z Nim zjednoczony. Jan wskazuje na zewnętrzne objawy, które są świadectwem wewnętrznej rzeczywistości. To co nas zajmuje w tym wykładzie to słowa: „... **i krew Jezusa Chrystusa, Syna jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu.**” Widzicie, krew czy też życie Chrystusa ma moc przebaczyć nam nie tylko nasze przeszłe grzechy, **lecz oczyścić nas z wszelkich grzechów, włączając w to moc i źródło grzechu.** Podczas gdy kroczymy z Chrystusem i kontynuujemy naszą codzienność z Nim, każdego dnia poddając się Jemu, Jezus będzie ustawicznie oczyszczał nasze serca i życie każdego dnia. Rośniemy z wiary w wiarę, od zwycięstwa do zwycięstwa, z łaski w łaskę, mocą Bożą poprzez Chrystusa Jezusa. Zatem krew Chrystusa ma moc ofiarować nie **tylko przebaczenie, odkupienie i usprawiedliwienie. Ma ona także moc aby prowadzić wierzącego do uświęcenia, które oznacza życie wolne od grzechu.** Widzicie w biblii czytamy Jan 1;12 [NGB]: „Ale tym, którzy Go przyjęli, dał im moc stać się dziećmi Boga, owym wierzącym co do Jego Imienia,” Chwalmy Boga za moc we krwi.! Wszystko jest możliwe dla tego kto wierzy.

Pytanie do ciebie brzmi.

Czy wierzysz w to co mówi słowo Boże.?

Czy wierzysz w moc, która jest dla ciebie dostępna, wypływająca z krwi Chrystusa.?

Hebr. 9; 13,14:[BW] „Bo jeśli krew kozłów i wołów oraz popiół z jałowicy przez pokropienie uświęcają skalanych i przywracają cielesną czystość, o ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego ofiarował samego siebie bez skazy Bogu, oczyści sumienie nasze od martwych uczynków, abyśmy mogli służyć Bogu żywemu.”

Krew Chrystusa ma moc oczyścić twoje sumienie z martwych uczynków. Co to oznacza.? Co autor rozumie przez słowo: **martwe uczynki**.? Tylko dwukrotnie zostały one użyte w biblii, dwukrotnie w liście do **Hebrajczyków 6,1 i 9,14**. W kontekście rozumiem je nie tylko jako grzechy, lecz także jako uczynki, które nie prowadzą do życia. Są to wszystkie uczynki, które są naszym udziałem, a nie prowadzą do życia. Wcześniej w tym rozdziale autor wspomina, że dary i ofiary [**Hebr. 9;9,10**] które były nałożone na wiernego, nie mogły uczynić go doskonałym według jego sumienia. Następnie mówi, że jeżeli ofiara ze zwierzęcia oczyszcza ciało, o ileż bardziej ofiara Chrystusa powinna wypalić i oczyścić twoje sumienie z **martwych uczynków**. Uczynków, które nie prowadzą do życia. Pamiętajcie, że list ten był pisany do ludzi rozważających opuszczenie chrześcijaństwa i powrót do judaizmu. Co oznacza, że zamierzali powrócić do praw i rytuałów judaizmu. Zatem głównym zamierzeniem listu i celem autora jest pokazać odbiorcom, iż chrześcijaństwo jest lepsze niż judaizm. Religijne praktyki judaizmu były tylko cieniami i typami rzeczywistości zaistniałej w Chrystusie. Mając to w pamięci, autor pisze do nich w **rozdz. 6, iż mamy wzrastać duchowo i odejść od martwych uczynków lub naszych uczynków**. To dotyczy zarówno niegodziwych uczynków lub także pustych religijnych rytuałów, mających na celu osiągnięcie zbawienia. Widzicie, kiedy grzesznik naprawdę zrozumie ciężar grzechu i przychodzi do Boga, zazwyczaj, on albo ona, odczuwają potrzebę zrobić coś aby zasłużyć na przebaczenie i zapłacić za swoje grzechy. Bez względu czy będzie to przestrzeganie prawa, płacenie na kościół czy cokolwiek innego. **Wszystko to są martwe uczynki**. Nigdy nie osiągną tego co mają na celu. **Marcin Luter** jest przykładem pokutującego grzesznika, który spędził wiele lat, poszukując pokoju i przebaczenia, wykonując **martwe uczynki**. Jednak kiedy skruszony grzesznik prawdziwie zrozumie moc krwi Chrystusa, jej moc do doskonałego odpokutowania za grzech, **moc aby zmyć nasz grzech, moc usprawiedliwienia wierzącego przed Bogiem, moc aby uczynić nas zaakceptowanymi przed Bożym obliczem i obecnością, wtedy nasze sumienie staje się odciążone i oczyszczone. Nie tylko od winy grzechu, lecz także od ciężaru martwych uczynków**. Ciężaru, w którym ja staram się odpokutować za moje własne grzechy poprzez moje własne próby i starania. To uwalnia wierzącego do służby Bogu, nie w niewoli strachu, lecz w swobodzie wolności i radości, pokoju, jako wierzący, którzy wiedzą, że są już przyjęci przed obliczem Boga. **Do służby Jemu jako synowie i córki, ukochane i zaakceptowane**. Nie jako służący, którzy są niepewni bycia przyjętymi, którzy spędzają swój duchowy czas na wykonywanie martwych uczynków, próbując zasłużyć sobie na przebaczenie i zaakceptowanie. Krew Chrystusa ma moc poprowadzić ciebie do odpuszczenia w Chrystusie Jezusie. **Odpoczynku od strasznej niewoli myślenia, że to my musimy zrobić coś aby odpokutować za nasze grzechy i zadowolić Boga**. Krew Chrystusa pokazuje, że już jesteśmy zaakceptowani i kochani. Ona pokazuje, że to się już dokonało. Krew Chrystusa ma moc zmienić twoją religię „dwuliterowego słowa” na religię „czteroliterowego słowa”.

Zmienić religię czynienia (Do-zrobić) na religię, gdzie wszystko jest dokonane (Done-gotowe, dokonane). Wielu wierzących, którzy nie rozumieją mocy krwi starają się znaleźć pokój w tym co robią, podczas gdy w rzeczywistości wszyscy wierzący muszą znaleźć odpoczynek w tym czego dokonał Chrystus. Jako wierzący musimy sobie uświadomić, że nasze grzechy zostały odpokutowane przez krew Chrystusa. **W Chrystusie Jezusie już zostaliśmy oczyszczeni, usprawiedliwieni i zaakceptowani.** Nie musisz czynić nic, aby pochwalić się przed Bogiem. Krew Chrystusa już poświadczyła za ciebie przed Bogiem. Wszystko co musisz uczynić to przyjąć Jezusa jako swojego zbawiciela i pozwolić krwi Chrystusa oczyścić ciebie ze wszelkiego grzechu. **W biblii czytamy Efez. 2;13[BW] „Ale teraz, w Chrystusie Jezusie, wy, niegdyś będący daleko, pozostajecie blisko przez krew Chrystusa.”**

Przemawiam do ciebie i wzywam ciebie.!

Zaakceptuj moc we krwi.!

Zaakceptuj, że przez krew Chrystusa zostałeś zjednoczony z Bogiem.

Zostałeś zaakceptowany, odkupiony i przebaczone tobie już teraz, w Chrystusie Jezusie.

Przestań starać się zasłużyć na swoje przebaczenie, zarobić na swoje zbawienie. Znajdź odpoczynek w tym co Chrystus już zrobił i podarował tobie, za darmo.

MOC WE KRWI – Śmiałość 6/7

Hebr. 10,19:[BG] „Mając więc, bracia, śmiałość, aby przez krew Jezusa wejść do Najświętszego Miejsca.” Widzicie w starym testamencie tylko najwyższy kapłan mógł wejść do miejsca Najświętszego, tylko raz w roku, zawsze mając ze sobą krew. To miało nauczyć przynajmniej trzech rzeczy.

1. Niedostępnej świętości Boga.
2. Grzeszności człowieka.
3. Grzeszny człowiek ma dostęp do świętego Boga tylko poprzez krew pokutną.

Wszystkie te trzy sprawy zostały rozwiązane we krwi Chrystusa. Krew Chrystusa odpokutowała za grzechy człowieka, zjednoczyła Boga z ludźmi, dostarczyła sposób w jaki człowiek może przyjść przed Boże oblicze. To nie jest wszystko. Ofiara Chrystusa nie mówi tylko o prawnych rozwiązaniach, ona mówi o Bogu, który kocha. Mówi o Bogu, który jest gotów zrobić wszystko by przyprowadzić człowieka do bliskości z Nim, ponownie do swojej obecności. Mówi o miłosiernym, przebaczącym, kochającym Bogu, który nie pozwoli aby ktokolwiek został unicestwiony. Mówi o Ojcu, który poszukuje swoich zagubionych dzieci, które miłuje miłością wieczną. Mówi o Ojcu, który był skłonny zaryzykować utratę swojego własnego Syna, aby tylko przywieść nas do naszego pierwotnego stanu, przed upadkiem. Ona mówi o miłości. **Rzym. 8;15[BW]:** **Wszak nie wzięliście ducha niewoli, by znowu ulegać bojaźni, lecz wzięliście ducha synostwa, w którym wołamy: ABBA, Ojcze!** To przekracza prawne rozwiązania. To dotyczy zupełnie innego poziomu, który mi mówi, że jestem kochany. Mówi mi, że jestem chciany, akceptowany i odkupiony. Bóg nie cofnie się przed niczym aby mnie ze sobą zjednoczyć. To nie tylko stanowi rozwiązanie. To daje mi **śmiałość** i pewność siebie oraz zapewnienie. To mi mówi, że jestem zawsze oczekiwany przed obliczem Boga. **To jest moc krwi.** Ona daje mi śmiałość by wejść do miejsca gdzie przebywa Bóg, wiedząc, że On mnie tam chce. Czy uświadomiłeś sobie moc krwi Chrystusa dla Twojego życia.? W biblii czytamy **Efez. 3;12:** „**W nim [Chrystusie] mamy śmiałość i przystęp z ufnością przez wiarę jego.**”

Wzywam ciebie i apeluję abyś zaakceptował tę część, zaakceptował tę śmiałość i pewność, którą masz w Chrystusie Jezusie. Wzywam ciebie i apeluję abyś zaakceptował, że jesteś kochany, zaakceptowany i oczekiwany, pomimo tego, że Bóg wcale nas nie potrzebuje. On nas pragnie. On chce byśmy byli w Jego obecności. On nas kocha. On powołuje każdego z nas, z osobna. On pokazał to w mocy jaka znajduje się we krwi.

MOC WE KRWI – Nowe przymierze 7/7

Ew. Łuk. 22;20: [BW], „Podobnie i kielich, gdy było po wieczerzy, mówiąc: **Ten kielich, to nowe przymierze we krwi mojej, która się za was wylewa.**” Ostatnie lecz nie mniej ważne, krew Chrystusa wprowadziła nowe przymierze, Lub według słów Jezusa, nowe przymierze znajduje się w Jego krwi, co oznacza w Jego życiu. W biblii czytamy **Hebr. 9;16,17:** „**gdzie bowiem jest testament, tam musi być stwierdzona śmierć tego, który go sporządził; Bo testament jest prawomocny z chwilą śmierci, a nie ma nigdy ważności, dopóki żyje ten, kto go sporządził.**” Poprzez śmierć Chrystusa Bóg zaprowadził nowe przymierze. Przymierze pomiędzy Ojcem i Synem. Przymierze nie należące jeszcze do przeszłości, lecz przymierze, które już zostało wypełnione w życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. W biblii czytamy [**Hebr. 7,22**], że Jezus jest poręczycielem lepszego przymierza. To On jest tym, który wypełnił warunki przymierza. On jest tym, który umarł i wrócił do życia. To oznacza, że wszyscy, którzy są zabezpieczeni krwią Chrystusa, którzy przyjęli życie Chrystusa, wступują do spełnionego przymierza. Co oznacza, że stajemy się współdziedzicami Chrystusa. Zasiadamy z Chrystusem w niebiosach. [**Efez. 2;6**] Jesteśmy zaakceptowani w Umilowanym. [**Efez. 1;6**] Jesteśmy usynowieni w Chrystusie. [**Efez. 1;5**] I nabyliśmy dziedzictwo w Nim. [**Efez. 1;11**]. Wszystko to jest możliwe dzięki krwi Chrystusa, w którym znajduje się nowe przymierze. Jeśli chcesz wiedzieć więcej na ten temat tego lepszego przymierza, proszę obejrzyj prezentację pt. „**Lepsze przymierze.**” Jako chrześcijanie musimy znać i rozumieć moc we krwi. Śpiewanie o tym w pieśniach nie wystarcza. Musimy wiedzieć co krew Chrystusa dokonała dla nas. Musimy w to wierzyć i żyć w tej rzeczywistości. Nie poprzestawaj na wiedzy, że jesteś zaakceptowany w Umilowanym. Zaczynaj żyć w pewności oraz śmiałości, danej przez Boga, jako zaakceptowana córka i syn. Nie pozwól by strach kontrolował twoje życie. Niech krew Chrystusa kontroluje twoje życie. W biblii czytamy **Rzym. 8;15:** „**Wszak nie wzięliście ducha niewoli, lecz wzięliście ducha synostwa, w którym wołamy: Abba, Ojciec!**” Krew Chrystusa ma moc uczynić ciebie tym, który przewycięża. **W Apokalipsie 12,11** czytamy ; „**A oni zwyciężyli go przez krew Baranka i przez słowo świadectwa swojego, i nie umiłowali życia swojego tak, by raczej je obrać niż śmierć.**” Podczas gdy żyjemy w tych czasach, gdy ludzkie serca karmione są strachem, modlę się aby krew Chrystusa dała tobie pewność i moc, której potrzebujesz, aby żyć jak zwycięskie dziecko Boga. Modlę się abyś rozważał te myśli każdego dnia, i uwierzył w to kim jesteś w Chrystusie Jezusie, oraz jaką moc krew Chrystusa oferuje tobie. Rozważaj te kwestie, i gdy to czynisz, gdy trzymasz się tych myśli, niech to pochłonie twój umysł i serce, tak aby moc Boga wypełniła twoje życie.

Niech Bóg ci błogosławi i niechaj cię strzeże.

Jezus i problem grzechu.

Chciałbym podzielić się myślami dotyczącymi Jezusa i grzechu. Biblia mówi nam w kontekście Jezusa że: **Nie uczynił grzechu, [1 Piotra 2;22] Nie znał grzechu, [2 Kor. 5;21] Że nie było grzechu w Nim. [1 Jan 3;5]** Dlaczego Jan, Piotr i Paweł używają różnych słów w kontekście Jezusa i grzechu.? Czy ich przesłania różnią się od siebie.? Wierzę, że tak jest. Zrozumienie co mieli na myśli pomoże zrozumieć naturę grzechu. Co za tym idzie rzuci światło na temat, który od niedawna jest poruszający: **Czym jest grzech.?** Bardzo wiele nam mówi kontekst, w którym te trzy frazy zostały napisane. Zacznijmy od Piotra. Kiedy czytamy list w kontekście, odkrywamy, że Piotr skupił się na uczynkach i zewnętrznym zachowaniu. Taki jest kontekst jego listu. Począwszy od **1 Piotra 2;12**, mówi o dobrych czynach. W wersecie **13** mówi: **Poddajcie się pod każdą władzę.** W wersecie **15**, mówi o czynieniu dobrze. W wersecie **17** za to mówi: **Szanujcie wszystkich ludzi, miłujcie braci, bójcie się Boga i szanujcie króla.** W wersecie **18** czytamy: **słudzy, bądźcie poddani panom.** Następnie w wersecie **21** mówi: **„Bowiemy ku temu zostaliście powołani. Gdyż i Chrystus doznał za was cierpienia i pozostawił wam wzór, byście za nim, poszli jego śladem.” W. 22 : „On nie uczynił grzechu, ani też w jego ustach nie został znaleziony podstęp.”** Jak widać kontekst wskazuje na zewnętrzne czyny, czynienie dobra, dobre uczynki. W tym kontekście Piotr wskazuje na Jezusa, jako tego, który zostawił nam dobry przykład. Piotr mówi, że On czyli Jezus nie uczynił grzechu. Piotr podchodzi do grzechu jako złego czynu. Powiedział: **Jezus nigdy nie wykonał grzechu.** Nigdy nie wykonał grzesznego aktu. Piotr używa słowa „grzech” w odniesieniu do złych działań. Jednakże Paweł używa terminu „grzech” w innym kontekście, i nadaje mu inne znaczenie. Tutaj to mamy w kontekście. Pochodzi to z drugiego listu do Koryntian, począwszy od **5;17-21**: **„Dlatego, że jeśli ktoś jest w Chrystusie – nowym jest stworzeniem; dawne przeminęło, oto całe powstało nowe. A wszystko z Boga, który nas pojednał z samym sobą przez Jezusa Chrystusa oraz dał nam służbę owego pojednania. Jako, że to Bóg w Chrystusie był Tym, co pojednał świat ze sobą, nie licząc im ich fałszywych kroków oraz deponując sobie w nas słowo pojednania. Zatem z powodu Chrystusa jesteśmy jakby posłami Boga i przez nas wzywa. Prosimy z powodu Chrystusa – zostańcie pojednani z Bogiem, On [czyli Bóg] tego [czyli Jezusa], który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy w nim stali się sprawiedliwością Bożą.** Pojednanie jest tutaj kontekstem. Bóg nas ze sobą pojednał. Musimy zaakceptować to pojednanie. Musimy pozwolić życiu Jezusa zmienić nasze serca i umysły. Zanim przejdziemy dalej, jeśli chcesz dowiedzieć się więcej o dobrej nowinie pojednania, i co ona praktycznie oznacza dla Ciebie dzisiaj, obejrzyj proszę prezentację o tytule **„Boże przebaczenie i prawdziwy problem człowieka.”** Idea pojednania z Bogiem, sugeruje, że w przeszłości Bóg i człowiek cieszyli się stanem jedności i wspólnoty. Jednak grzech przyniósł stan odłączenia. Jednakże Bóg podjął inicjatywę aby zakończyć ten stan, i ponownie uczynić możliwym dla człowieka radować się wspólnotą z Bogiem, i aby być jedno z Nim. **Zatem pojednanie to akt usunięcia oddzielenia.** W tym kontekście Paweł mówi, że **2 Kor. 5;21**: **„Bóg uczynił Jezusa grzechem, w miejsce nas, tego który nie znał grzechu.”** Co to oznacza być uczynionym grzechem w nasze miejsce.? Paweł nie zajmuje się tutaj grzechem jako działaniem. On mówi o stanie odseparowania od Boga. Taki jest kontekst.

Innymi słowy, zgodnie z kontekstem, Paweł mówi: jeśli otrzymasz Jezusa do swojego serca, staniesz się nową osobą. W Chrystusie, Bóg świat ze sobą pojednał. Wybaczył wam wszystkie wasze grzechy i postawił na korzystniejszej pozycji. **Bóg postawił całą ludzką rasę w miejscu, gdzie poprzez akceptację Jego Syna, zostaną na powrót uczynieni jednością z Bogiem.** Nie będą już od niego oddzieleni. Następnie mówi w wersecie 21: **Bóg potraktował swojego Syna w sposób jaki powinien potraktować nas.** Odniósł się do Niego jako grzesznika, poprzez odseparowanie samego siebie od swojego Syna. Syna, który nigdy nie znał, nie doświadczył ani nie czuł tego oddzielenia. Jezus nigdy przedtem nie był w oddzieleniu od swojego Ojca. W tym kontekście, uwaga Pawła nie skupia się na grzechu jako czynach lecz jako stanie odseparowania od Boga. Na to właśnie wskazuje kontekst. Zatem gdy Paweł powiedział: **On czyli Bóg, uczynił Jezusa aby był grzechem w nasze miejsce, miał na myśli, że Jezus został postawiony w stan oddzielenia od Boga.** Fraza „nie znał grzechu” oznacza, że Jezus nigdy przedtem nie był oddzielony od Boga. Nigdy przedtem nie doświadczył tego odseparowania. Paweł używa słowa grzech, odnośnie **stanu bycia**, mianowicie stanu oddzielenia od Boga. W tym wersecie nie można rozumieć słowa grzech, jako złego uczynku. Bóg nie uczynił Jezusa cudzołóstwem, lub jakimkolwiek innym złym czynem, który można tutaj wstawić. Nie, **Bóg postawił swojego Syna w stanie separacji od Niego samego.** To właśnie oznacza, gdy biblia mówi, że On uczynił Jezusa grzechem w nasze miejsce. Widzimy że, gdy Jezus został uczyniony grzechem w nasze miejsce, na krzyżu, zawołał: **Boże mój, Boże mój czemu mnie opuściłeś!?** Trzeci zwrot znajduje się w 1 Liście Jana roz. 3. Cały kontekst listu wskazuje na prawo przyczyny i skutku. Proszę zapoznajcie się z prezentacją „**Jedyną definicją grzechu jest...**”, dla większej ilości szczegółów. W tym studium jest badany cały list Jana. Jednak tutaj jest lista wszystkich ciągów przyczynowo – skutkowych, o których wspomina Jan w swoim liście. Podane jest w formie tabeli, która posiada **rozdział i werset**, kolumnę z **przyczyną** i inną kolumnę ze **skutkiem**. Przeczytajmy tylko przyczyny i skutki.

Rozdz. werset	Przyczyna	Skutek
1;5,6	brak wspólnoty z Bogiem.	Kroczenie w ciemności.
2;3	znajomość Boga.	Zachowywanie Jego przykazań.
2;4	nieznajomość Boga	Łamanie Jego przykazań.
2;9,11	przebywanie w ciemności	Nienawiść do braci.
2;10	przebywanie w świetle	Miłość do braci.
2;19	nigdy nie byli z nas	Odeszli od nas.
2;29	narodzeni z Boga, który jest sprawiedliwy.	Czynią sprawiedliwość.
3;6	przebywają w Nim.	Nie grzeszą.
3,6	nie znają Go.	Grzeszą.
3;10	nie są od Boga.	Nie czynią sprawiedliwości.

3;14	przeszli od śmierci do życia.	Kochają braci.
3;14,15	przebywają w śmierci bez życia wiecznego.	Nienawiść do braci.
3;17	brak Bożej miłości.	Obojętność względem braci.
4;20	brak miłości do Boga	Nienawiść do braci.
5;3	zrodzenie z Boga	Przewycięzenie świata

Jak widzimy kontekst całego listu podkreśla przyczynę i skutek. Jan wskazuje na zewnętrzne zachowanie i podaje wewnętrzną przyczynę. W tym kontekście Jan mówi w rozdziale 3.4,5: „Każdy, kto powoduje grzech, powoduje też nieprawość, bo grzech jest bezprawiem. **Wiecie też, że został On [czyli Jezus] objawiony, aby usunąć nasze grzechy; a grzechu w nim nie ma.**” Jezus przyszedł aby zabrać nasze grzechy, lub jak mówi Jan Chrzciel: „Oto baranek Boży, który gładzi grzech świata.” [Jan 1,29] Jezus przyszedł zniszczyć grzech świata. Jednak w Nim, w Jego wnętrzu nie ma grzechu. **Przyczyna zewnętrznego grzechu nie została znaleziona w Jezusie.** W Nim nie znalazła się zasada grzechu. Cieleśny umysł, który jest umysłem kontrolowanym przez egoizm, nie znajdował się w Chrystusie. **Jego umysł zawsze był poświęcony wpływowi Bożemu.** On był poświęcony i wysłany do świata. [Jan 10;36] Dlatego Jan powiedział w.4: „**jeśli grzeszysz, to jest czyn, to czynisz bezprawie**”. To jest działanie. Potem mówi, że grzech jest bezprawiem. **Grzech jest wszystkim co nie jest w harmonii z prawem Bożym, a co za tym idzie z naturą Boga.** Pierwsza część wersetu skupia się na działaniach. Druga część dotyczy przyczyn tych działań. Pierwsza to są efekty, a druga odnosi się do ich przyczyn. Mianowicie, cielesny umysł, który jest nieprzyjacielem Boga, ponieważ nie poddaje się prawu Bożemu, bo i też nie może. [Rzym. 8,7] Cieleśny umysł, w swoim naturalnym stanie istnienia, nie jest poddany pod prawo Boże, i nigdy nie będzie podlegał pod prawo Boże. Nie jest w harmonii z prawem Bożym i naturą Boga. Znajduje się w stanie bezprawia, co oznacza, że nie jest w harmonii z Bożą naturą. Zawsze będzie działał w oderwaniu od Boga. Zaraz potem, mówi, że Jezus przyszedł zgładzić grzech, a w Nim nie było grzechu. **Lub też reguła działania grzechu nie znajdowała się w Jezusie.**

Podsumowując. Piotr mówi, że Jezus nigdy nie popełnił grzechu, jako czynu. Paweł mówi, że Jezus został postawiony w stan oddzielenia od Boga. Jezus, który nie był od Boga oddzielony. To jest odniesienie do stanu istnienia. Jan mówi, że Jezus nigdy nie posiadał wewnętrznego grzechu, w znaczeniu cielesnego umysłu, który jest powodem zewnętrznych grzechów. To jest odniesienie do wewnętrznej mocy. Zatem słowo **grzech**, użyte jest w biblii w odniesieniu do co najmniej 3 rzeczy. **1. Działania. 2. Stanu egzystencji. 3. Wewnętrznej mocy, która jest samolubnym lub cielesnym umysłem.** Dobra nowina, bracia i siostry jest taka, że ewangelia daje nam zwycięstwo nad grzechem na wszystkich frontach. **Problem grzechu jako stanu oddzielenia od Boga został rozwiązany poprzez pojednanie.** Podczas, którego stajemy się uczestnikami boskiej natury i stajemy się jednym duchem z Bogiem. Biblia mówi nam; [1 Kor. 6;17] „**Kto zaś łączy się z Panem, jest z Nim jednym duchem [lub życiem].**” Grzech jako wewnętrzna, kontrolująca moc, znana jako cielesny umysł, został rozwiązany poprzez przyjęcie przez nas umysłu Chrystusa, który jest wolny od grzechu, kiedy

przyjmujemy Chrystusa. Ponownie biblia mówi [Filip. 2,5]: „**Pozwólcie temu umysłowi być w was, który był także w Jezusie Chrystusie.**” Grzech jako czyn, zostaje usunięty, gdy stajemy się uczestnikami bożej natury, i posiadamy duchowe serce i umysł, które chcą i kochają czynić wolę Boga. Przez to nasze zachowanie się zmienia. Jan mówi nam [Jan 1,12]: „**Tym zaś, którzy Go przyjęli, to jest Chrystusa, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię jego.**” Bóg dał nam moc by żyć jak synowie Boga. Bóg rozwiązał problem grzechu od wewnątrz. **Przypowieści 23,26: „Synu mój, daj mi swoje serce, a twoje oczy niechaj strzegą moich dróg!”**. Jeśli tylko Bóg będzie miał nasze serca, nasze życie będzie w harmonii z Jego wolą. Nasze zachowanie i działania się zmienią. O tych sprawach jest mowa więcej w prezentacji zatytułowanej „Wyjaśniając sprawy.”

Patrzcie na Jezusa i niech Bóg wam błogosławi.
